

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.
ul. Wolności 21.

nr. 120.

LESZNO, sobota dnia 29-go maja 1937 roku

Rok XVIII

REWOLUCJA W REWOLUCYJNEJ HISPANII

Walki na ulicach Walencji i Madrytu

Paryż. Nadeszły tu wiadomości o nowych rozruchach anarchistycznych w Katalonii.

Oprócz informacji o zaburzeniach anarchistycznych w miejscowości Barbastro, gdzie anarchiści mieli rozstrzelać wielu przywódców Frontu Ludowego i ustanowić dyktaturę, nadeszła wiadomość, o wybuchu podobnych zamieszków w Walencji. Organizacje robotnicze, których przedstawiciele nie zostali dopuszczeni do udziału w obecnym rządzie, ogłosiły już jakoby przed kilku dniami strajk protestacyjny.

Równocześnie manifestanci, należący do U. G. T., narodowej konfederacji pracy, iberyjskiej federacji anarchistycznej oraz do młodzieży socjalistycznej i anarchistycznej, domagają się dymisji nowego rządu, solidaryzując się z Largo Caballero.

Niektóre oddziały armii zdają się solidaryzować ze strajkującymi, przeciwko którym policja używała karabinów i armat. Na ulicach Walencji doszło podobno do walki, w czasie której padło wiele ofiar z jednej i drugiej strony.

W chwili obecnej policja zdaje się panować nad sytuacją, ale wrzenie rewolucyjne ogarnia okolice Walencji, Castellon de la Plana, Alicante, Mur-

cji i Almerii. Podobno zamieszki miały wybuchnąć również w Madrycie. W Barcelonie panuje też obawa, by nie powtórzyły się zajścia anarchistyczne.



Ks. Michał wita się z P. Prymasem w czasie wizyty na Zamku. Uroczystości powitania asystuje dyr. protokołu dyplomat. Romer.

WATYKAN ODPOWIE NIEMCOM

na notę w sprawie mowy ks. kardynała Mundeleina

Citta del Vaticano, 26. 5. — Jakkolwiek w kołach oficjalnych Watykanu utrzymywana jest w zupełnej tajemnicy sprawa protestu rządu niemieckiego przeciw przemówieniu arcybiskupa Chicago, kardynała Mundeleina, to jednak w sferach politycznych panuje przekonanie, że odpowiedź będzie Niemcom udzielona.

Sfery polityczne są zdania, że nie ulega wątpliwości, iż Ojciec św. nie udzieli kardynałowi Mundeleinowi żadnej nagany, gdyż w wypadku tym

chodzi o opinię osobistą kardynała, zaś osobiste zapatrywanie jego w żadnym wypadku nie kompromituje Watykanu.

SPRAWA USTAWY AKADEMICK.

Warszawa. Sprawa objęcia referatu rządowego projektu ustawy o zmianach w ustawie akademickiej znalazła wreszcie swoje rozwiązanie, choć żaden z posłów nie kwapił się do ob-

Dymisja Mac Donalda

London, 27. 5. Ramsay Mac Donald udał się o godz. 11 do pałacu Buckingham w celu wręczenia królowi prośby o dymisję.

Choroba króla Karola

Bukareszt, 27. 5. Marszałek dworu ogłosił komunikat o stanie zdrowia króla: Grypa dotychczas nie ustępuje. Temperatura podniosła się. — Uroczystości jakie się miały odbyć w Cluj w dn. 30 maja, zostały odwołane.

Wybory do parlamentu w Holandii

przyniosły zwycięstwo stronnictwu umiarkowanemu

Haga, 27. 5. Wczorajsze wybory do drugiej izby przyniosły znaczne zwycięstwo blokowi rządowemu, a porażkę stronnictwom skrajnym. W wyniku tych wyborów, o ile chodzi o większe partie, rzymsko-katolicka partia ludowa otrzymała 31 mandatów (o 3 mandaty więcej, niż w r. 1933), socjaliści — 23 mandaty (zyskali 1 mandat), partia antyrewolucyjna, do której należy obecny premier Colijn — 17 mandatów (zyskała 3 mandaty), komuniści 3 mandaty (stracili 1), ruch narodo-socjalistyczny inż. Mussert — 4 mandaty (w wyborach w r. 1933 ruch ten nie brał udziału). Ruch naprawy narodowej nie uzyskał żadnego mandatu i stracił tym samym jedyny swój mandat, zdobyty w r. 1933.

W nowej izbie reprezentowanych będzie 10 partij wobec 14 w obecnej izbie. We wczorajszych wyborach zastosowano nową ordynację wyborczą, która przewiduje m. in. że przy składaniu listy kandydatów należy wpłacić kwotę gwarancyjną w wysokości 250 florenów za każdy okręg wyborczy, których jest 18, czyli ogółem 4.500 florenów. W związku z tym z 20 partij, które wczoraj stanęły do urn wyborczych (w r. 1933 było 54) straciła powyższą kwotę gwarancyjną 10 stronnictw. Kwoty te przypadają skarbowi państwa.

Pod kołami pociągu

Katowice. Na szlaku kolejowym pod Czarną Hutą (pow. tarnogórski) rzuciła się pod nadjeżdżający od strony Miasteczka Śl. pociąg towarowy z dwuletnią córeczką na ręku, 82-letnia Jadwiga Kurowska, żona urzędnika przyw. z Lasowic.

Denatka zginęła na miejscu, natomiast dwuletnia jej córeczka dostała się na szyny pomiędzy koła i cudem uniknęła śmierci, wychodząc tylko z lekkim zderzeniem naskórka na rączkach. Ocalałą dziewczynkę oddano pod opiekę rodzinie.

Jak wykazały dochodzenia, Kurowska przyjechała wózkiem dziecinym z Lasowic do Czarniej Huty. W odległości 50 mtr od toru kolejowego, na widok nadjeżdżającego pociągu towarowego, pozostawiła wózek zabrała dziecko na rękę i wraz z nim rzuciła się pod pociąg. Przyczyną rozpaczliwego kłótni były nieporozumienia rodzinne na tle majątkowym.

Marsz. Blomberg przybędzie do Rzymu 2 czerwca

Berlin, 26. 5. Oficjalnie komunikują, że na zaproszenie szefa rządu włoskiego Mussoliniego, niemiecki minister wojny, marszałek p. Blomberg udaje się 2 czerwca z wizytą oficjalną do Rzymu, gdzie zabawi 3 do 4 dni. Właściwy cel tej wizyty nie został oczywiście ujawniony. — Komunikat wspomina jedynie o odwiedzeniu włoskich sił zbrojnych.

Jagoda popełnił samobójstwo w więzieniu G. P. U.

Lekarze nie mają nadziei utrzymania go przy życiu

Moskwa, 27. 5. Były komisarz Spraw Wewnętrznych Jagoda, który jak wiadomo, znajduje się obecnie w więzieniu G. P. U. usiłował w nocy ze środy na czwartek popełnić samobójstwo.

Strażnik więzienny udaremniał zamiary Jagody. Jest on jednak ciężko ranny i bezpośrednio po zamachu przewieziono go do szpitala wojskowego, gdzie znajduje się pod silną

strażą organów komisariatu Spraw Wewnętrznych.

Władze sowieckie nie wydały w tej sprawie dotychczas żadnego oficjalnego komunikatu. W Moskwie krąży dwie wersje co do sposobu w jaki Jagoda chciał popełnić samobójstwo. Pierwsza mówi, że Jagoda wybił sobie poprzeczając sobie główne arterie. Według drugiej wersji Jagoda miał zranić się ciężko wystrzałem z rewol-

weru w okolicę serca.

Stan Jagody, przebywającego w szpitalu jest bardzo ciężki i lekarze nie robią nadziei na utrzymanie go przy życiu, ze względu na to, że organizm jego wyczerpany jest bardzo dotychczasowymi przeżyciami. Niewątpliwie nie bez wpływu na ciężki stan zdrowia Jagody pozostały jego przeżycia w więzieniu na Łubiance, kiedy był on systematycznie truty.

„Gdańsk - śladem Saary“

Nieprawdopodobne wystąpienie Forstera

Gdańsk, 27. 5. „Der Danziger Vorposten“ zamieszcza w nr. z 26 bm. obszerne streszczenie odczytu Gauleitera Forstera w Saarbrücken.

Jak wiadomo okręgowy przywódca gdańskiej partii narodowo-socjalistycznej p. Forster od kilku dni objężdża miasta Rzeszy i przeprowadza w nich propagandę na rzecz Gdańska.

W czasie manifestacji w Saarbrücken stwierdzających, jak powiada pismo niemieckie, nierozdzielalną łączność granic zachodnich i wschodnich Rzeszy, p. Forster porównał sytuację Gdańska do sytuacji Zagłębia Saary z przedplebscytą. Obydwa tereny — oświadczył p. Forster — kroczyły tą samą drogą, z tą jedynie różnicą, że Zagłębie Saary знаło termin swego powrotu do Rzeszy Niemieckiej, a Gdańsk go jeszcze nie zna.

W ciągu piętnastolecia Gdańsk walczył o swą niepodległość, ponieważ jednak walka ta okazała się niedostateczną, więc hitlerowcy musieli ująć w swoje ręce kierownictwo, ażeby skutecznie walkę pokierować.

P. Forster twierdzi dalej, że Gdańsk zyskiwał na samopoczuciu w miarę

wzrostu potęgi Rzeszy. Stopniowo partia narodowo-socjalistyczna zlikwidowała wszelkie partie opozycyjne i jest

nadzieja, że przy końcu roku bieżącego nie będzie już w Gdańsku żadnej grupy opozycyjnej.

Ks. prymas Hlond legatem papieskim na Kongres Chrystusa-Króla w Poznaniu

Poznań. — Uzupełniając swoje przepiękne i niezwykle długie pismo apostolskie z dn. 3 maja br., wystosowane do kardynała prymasa Polski w sprawie międzynarodowego kongresu Chrystusa Króla w Poznaniu, Ojciec Święty osobnym listem odręcz-

niym z dn. 18 bm. zamianował ks. kardynała prymasa swoim legatem a la tere na wspomniany kongres.

Oba pisma papieskie tchną niezwykłą życzliwością dla Polski i przywiązują ogromną wagę do kongresu poznańskiego.

Zbrodnia w Kotuszu pod Smiglem

Członkowie „Jungdeutsche Partei“ rzuciwszy się na Polaków jednego zabili, a drugiego ciężko ranili

Smigiel. W nocy na środę dokonana została straszna zbrodnia przez członków „Jungdeutsche Partei“ w Kotuszu pod Smiglem. Mianowicie zamordowali oni 23-letniego Gracjana Jurę oraz zmaltretowali 22-letniego Ignacego Cielebąka. Ten ostatni w stanie groźnym przewieziony został do szpitala w Smiglu.

Z rozmowy, przeprowadzonej z matką zamordowanego, okazuje się, że przebieg zajścia był następujący:

W nocy na środę wracała większa grupa Niemców ze zebrania „Jungdeutsche Partei“ w Kotuszu. Przechodząc przez wieś, Niemcy wyspiewywali prowokacyjne piosenki. Gdy przechodzili koło grupy pięciu młodych

Polaków, jeden z tychże zwrócił im uwagę na niesłusowność tych pieśni. Wówczas Niemcy hurmą rzucili się na bezbronną grupę Polaków i jednego z nich sztylętami zamordowali, drugiego zaś — Cielebąka poważnie zranili.

Na skutek przeprowadzonych przez policję dochodzeń, aresztowanych zostało czterech Niemców z Puszczykówa. Zostali oni przewiezieni do więzienia w Smiglu. W czasie przesłuchów przyznali się do winy.

Jak się okazuje śmierć Jurę nastąpiła wskutek przebiecia prawego płuca. Ciężko ranny Cielebąk zaś otrzymał cztery cięcia bardzo głębokie. Sekcję zwłok przeprowadza komisja sądowno-lekarska w szpitalu w Smiglu.

10 balonów stanie do zawodów o puchar Gordon-Bennetta

Bruksela 28. 5. Zgłoszono do Międzynarodowych Zawodów o puchar Gordon-Bennetta 10 balonów. — Zapisy zostaną zamknięte 1 czerwca. Przypuszczalnie zgłoszenia nadesłał jeszcze Francuzi i Holendrzy. Wśród 10 balonów zgłoszonych znajdują się 3 niemieckie, 3 belgijskie, 3 polskie i 1 szwajcarski. Ze strony belgijskiej bio-

ra udział w zawodach Demuyter i Hofmans na „Belgica“, którzy w roku ub. wygrali puchar. Belgowie zgłosili również załogę wojskową. Trzeci ich balon pilotowany będzie przez Quersina, który brał dwukrotnie udział w zawodach, organizowanych przez Polskę.

APEL

Jutro, 29 bm. odbędzie się na Rynku o godz. 10 po nabożeństwie zaprzysiężenie rekruta.

Właściciele domów przy Rynku proszą o wywieszenie na czas uroczystego aktu chorągwi.

Leszno, dnia 28 maja 1937 r.

Burmistrz:

(—) Kowalski.

Piorun uderzył

Wczoraj w czasie burzy, która przeszła wieczorem nad Leszmem i powiatem — uderzył piorun w stodołę należącą do ks. diekana Szramkiewiczza w Pawłowicach.

Wskutek uderzenia, stodoła wraz z zapasem słomy i maszynami rolniczymi spłonęła doszczętnie.

Na miejsce pożaru przybyła miejscowa straż pożarna oraz z okolicy. W akcji ratunkowej wzięła udział również straż pożarna z Leszna.

Straty pokrywa ubezpieczenie.

Wystawa robót kobiec.

Szkola Powszechna Nr. 3 urządza w ciągu kilku dni od 27 5 do 30 5 br. wystawę robót kobiecych. Wystawa obejmuje około 2000 eksponatów, wykonanych przez młodzież szkolną, począwszy od klas niższych a skończywszy na kl. VII. Całość wystawy daje szeroki pogląd na całokształt pracy uczenia oraz przedstawia bogaty dorobek umiejętności zdobytych w szkole powszechnej.

Uprasza się P. T. Publiczność o zwiedzenie wystawy i zapoznanie się z pracą dzieci z zakresu pewnego ułamka programów szkolnych dzisiejszej szkoły powszechnej. Zwiedzanie dla Publiczności w dni od 27 5 do 30 5 br., czwartek, piątek, sobota od godz. 16—18 i niedziela od godz. 10—13 i od 16—18.

Wstęp dla starszych 10 gr, dla dzieci 5 gr.

Matura w Seminarium

Egzamin dojrzałości w państw. Seminarium Żeńskim zdały pp.: Bronikowska T., Dobkówna H., Dobrzyńska I., Dworczykówna H., Gorbatówna H., Grendówna G., Grochowska Jadw., Grucmanówna A., Haligowska St., Janicka H., Jankowska Z., Kachelkówna A., Lanłowska L., Lewandowska F., Luczyńska M., Malachowska J., Matkiewiczówna Olga, Matuszewska S., Pajdzińska Stan., Ratajczakówna Fl., Rynkowska J., Sakowska H., Sobczakówna R., Staniszweska Kl., Stepińówna Z., Wasilewska M., Zahaczewska D., Ziółkówna Stef., Zyberówna J., Bryńska W., Fielizanka M., Morczówna Z. i Zeglicka H.

Co z „jasnowidztwem“ inż. Ossowieckiego?

Wielichowo. W stodołę p. Dałaszyńskiego wygrzebał pies zwłoki jakiegoś dziecka.

Na razie bliższych szczegółów brak, ponieważ oczekuje się przybycia komisji sądowo-lekarskiej. Dałaszyński przypuszcza z ubioru i wielkości zwłok, że jest to zaginiony w dniu 25 czerwca ub. r. syn, Kazimierz.

Od siebie informujemy, że „jasnowidz“ inż. Ossowiecki, który zrazu twierdził, że zwłoki dziecka p. Dałaszyńskiego są w stawku pod Wielichowem, ostatnio zapewniał osobliście najsolenniejszym strokanego ojca, że synek jego został porwany przez Cyganów i znajduje się teraz zdrow i cały... na Węgrzech.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

82

Ruchy te powtarzała nieustannie, prawie w każdej chwili.

— Zejdź na tamtą stronę — zawołał znowu książę.

Była posłuszna jak pies.

W przekonaniu swoim zapewne żywiła pewność, że Besleben posiada w ręku talizman władzy, której się oprzeć niepodobna.

Obawiała się go, ale zarazem i nienawidziła.

Jak zwierzę rozumne a zawzięte ukryła w głębi serca boleść i zemstę z powodu złego obchodzenia się z nią.

Rzeczywiście, książę, wyrwawszy ją z objęć śmierci, wcale nie miał zamiaru uleczenia nieszczęśliwej, przeciwnie, usiłował pogrążyć ją w jeszcze większą moralną nędzę.

Dwa do tego podawał powody.

Pierwszy, że miał nadzieję wcześniej lub później odnaleźć kapitana Malorego, drugi, że mógłby tym sposobem nakłonić zbrodniarza do zrobienia wszystkiego, co od niego zależało; działać tu miała najważniejsza warjotka, jedyna i niezaprzeczona ofiara chciwości Malorego.

Wreszcie Besleben, dawniejszy

chłop i obdzieracz trupów na poboju, wisku zabrał papiery, należące do Zofii i za ich pośrednictwem zawiadnął częścią majątku, umieszczonego w niektórych miejscach w Sztokholmie.

Ponieważ zaś pani Zofia była obecnie w stanie zupełnego pomieszania zmysłów, przeto Besleben nie potrzebował się obawiać zdrady i kary swoje zbrodniczo.

Stąd to pochodziło tak okrutne postępowanie.

Warjotka obawiała się go i nienawidziła.

Posłuszna była jego rozkazowi, po wstała i zbliżyła się do rogu pokoju.

Kiedy postąpiła kilka kroków, Besleben rzekł:

— Teraz patrz!

Zawsze posłuszna spojrzawszy w kierunku, wskazanym przez Besleben, napotkała barona Brucourta.

Zatrzymała się osłupiała, przerażona, zdziwiona, uniósłszy odruchowo rękę do szyi, gdy tymczasem głowa jej opadła w tył i objawiły się ruchy, zakrawające na gwałtowne konwulsje.

Nagle opadły jej ręce.

Utkwiwszy wzrok w Brucourta, stała tak, jakby pochwycona żelazną dłonią widma.

— On! on! — krzyknęła warjotka. I podniosłszy rękę chciała uciekać. Książę starał się ją zatrzymać.

— Morderca! Morderca! — wołała przenikliwym głosem. — On, on!...

Knebel w ustach... Na pomoc! Na pomoc! Gore! Ach ten powrót! Sciska, gnęcie, wpija się w ciało! Gore! Gore! Na śmierć!

Brucourt cofnął się, pobladł, pod wpływem strasznego widzenia; cofnął się aż pod mur — a nawet zaczął szukać wyjścia.

— Nie obawiaj się! Ona dalej nie pójdzie.

— O, błagam cię, skróć tę komedię okropną, która mi krew ścina w żyłach.

— Komedję! Powiedz chyba dramat — odrzekł książę, trzymając warjatkę w swoich potężnych ramionach. Czy zatem wątpisz jeszcze, że możesz być poznany i że ona cię niezawodnie pozna, skoro sędziowie uznają za stosowne skonfrontować was?

— Dość! Dość! — zawołał Brucourt, napół umierający.

Besleben dał znak.

Do sali wszedł Aleksy.

— Wyprowadź ją — rzekł książę. Aleksy wziął łagodnie za ramię panią Zofię i rzekł do niej parę słów po szwedzku.

Z początku chciała się opierać, ale Brucourt za radą Beslebena ukrył się za firanką.

Nie opierała się dłużej, rzucając to spojrzenie na prawo, to na lewo, jakby szukała kogoś wokół i chciała dociec, któremi drzwiami ofiara jej wymknęła się.

Książę zaczął rozmawiać teraz z Brucourtem.

— No, cóż, spodziewam się, że będziesz teraz powolniejszy. Mam cię w rękach. Zdaje mi się, że nie możesz o tem wątpić. Więc jakże, zgadzasz się?

— Cóż mam czynić?

— Zrzec się wszelkiego opierania twojej córki, wbrew najszczerzszym życzeniom. Znajduje się ona w mojej władzy. Potrzeba o niej dłużej nie myśleć, pozostawić samej i nie pozwolić opierać się.

Brucourt opuścił głowę, wydając bolesne westchnienie.

— Spodziewam się od ciebie, jeszcze czegoś innego. Musisz wiedzieć się z córką i doradzić jej a nawet rozkazać, aby była powolną moim żądaniom.

— Pan wiesz o tem bardzo dobrze, że tego uczynić nie jestem w stanie.

— Powiedz jej, że Daniel Maldrée oddawna umarł.

— Nie uwierzy mi. A choćby nawet uwierzyła, to tem uporniej nie zgodzi się na zaślubienie pana. Pogardza panem, nienawidzi pana i w żaden możliwy sposób nie przystanie na oddanie ci swojej ręki. Gdyby zależało od niej uwołanie mojego honoru, mojej czci, wierz mi pan, uczyniłaby największą ofiarę. Ale w takim razie musiałaby wiedzieć o wszystkim i znać moją przeszłość.

Zjazd Stow. Chrześ.-Nar. Nauczycielstwa

o rewizję podręczników i katedrę pedagogiki

W niedzielę, obradował w Poznaniu XIX Zjazd Delegatów Pozn. Oddz. Okr. Stow. Chrześ.-Narod. Nauczycielstwa Szkół Powsz. Po Mszy św. odprawionej przez ks. prał. Taczaka, obrady zgabił w sali św. Marcina, p. prez. Łorkiewicz, podkreślając niezłomną ideowość Stow., które potrafiło przeżyć najcięższe chwile i zwyciężyć.

Nowy dziennik katolicki w Nankinie

J. Eksc. ks. biskup Yu-Pin, wik. apost. Nankinu, założył dziennik — Wen-Tsae Monthly. Redaktorem odpowiedzialnym jest O. Yang. Nazwa dziennika pochodzi od pierwszego biskupa chińskiego, Grzegorza Ło. Wen-Tsae, z przed 250 laty. Dziennik byłoby ilustrowany ukazywał się początkowo w objętości 44 stron, obecnie 72 stron i zapowiada się jako najlepszy i największy dziennik katolicki w Chinach.

Wykonanie wyroku śmierci na 11 kolejarzy

London, 25. 5. Reuter donosi z Moskwy: W Chabarowsku wykonano wyrok śmierci na 11 kolejarzach sowieckich, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Japonii, dopuszczenie się szeregu aktów sabotażowych na kolejach Dalekiego Wschodu, oraz o współudział w opozycji lewicowej.

Dziennik mówiony

Dla ludzi niewidyjących i tych wszystkich, którym czytanie gazet sprawia trudności, jeden z inżynierów w południowej Ameryce, wynalazł urządzenie, pozwalające zastosować mówiony dziennik. Zasada działania nowego aparatu jest zbliżona do aparatury kinodźwiękowego. Aparatura zainstalowana w redakcji wykonuje zapis akustyczny na szerokiej taśmie, z której można wykonać większą ilość odbitek, przesyłanych prenumeratom mówionego dziennika. Prenumerat zakłada odbitkę na walce specjalnego aparatu przez głośnik słyszy treść. W Argentynie powstała specjalna redakcja, która się podjęła wydawania dziennika mówionego. Czy znajdą się prenumeratcy, najbliższa przyszłość pokaże.

Następnie odczytano telegramy do P. Prezydenta R. P. i J. E. Ks. Prymasa.

Z kolei przemówienia powitalne wygłosili pp.: dr Jabczyński, imieniem kuratora ks. rad. Noryskowicz imieniem Ks. Prymasa, kurator Stein, prof. Schmidt, deklarując współpracę imieniem Tow. Naucz. Szkół Wyższych, mec. Tetzlaff (KSMM), Mazurski ze Śląska i Ryczakowski z Pomorza oraz Ornoch imieniem zarządu głównego. Nadesłano też szereg telegramów.

W końcu wybrano zarząd w dotychczasowym składzie i uchwalono wniosek p. Malińskiego, że do Stow. może należeć wyłącznie nauczyciel Polak-katolik.



Powitanie Marszałka Śmigłego-Rydza przez filistrów i członków „Arkonii” na głośniejszym już dziś komisie.

W 80 rocznicę

Rzym. W stanie zdrowia Ojca tego, który od trzech tygodni bawi w swej letniej rezydencji Castel Gandolfo, nastąpiło dalsze polepszenie pomimo, że Papież udziela codziennie męczących audyencji licznych dostojnikom oraz delegacjom.

W dniu 31 maja przypada 80-rocznica urodzin Ojca św. Papież Pius XI przygotowuje się do święcenia tej

uroczystości w pełni sił umysłowych. Dnia tego nastąpi otwarcie Papieskiej Akademii Umiejętności. Uroczystość odbędzie się w sali szwajcarskiej na zamku Castel Gandolfo. Rektor ojców Gemelli wygłosi przemówienie inauguracyjne. Również zagraniczni członkowie Akademii będą przemawiali do Ojca Świętego, który pragnie zabrać głos w odpowiedzi na te powitania.

Ks. Thurn-Taxis skarży

o pół miliona procentu za zwłokę w wypłacie odszkod.

Warszawa. Do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga kasacyjna pełnomocnika znanego arystokraty nie-

mieckiego, potomka twórcy pierwszej poczty, ks. Thurn-Taxis procesuje się od lat ze Skarbem Państwa na tle wywłaszczenia wielkich dóbr w Poznaniu, t. zw. księstwa krotoszyńskiego, za które wypłacono jeszcze przed 15 laty blisko 3.000.000 zł. odszkodowania. Ks. Thurn-Taxis rości sobie jednakże dalsze pretensje a to z tytułu kilkumiesięcznej zwłoki w wypłacie odszkodowania i żąda 500.000 złotych procentów. W dwóch instancjach skargi ks. Thurn-Taxis oddalono, uznając, że wszelkie pretensje polsko-niemieckie zostały już w swoim czasie rozstrzygnięte przez umowę likwidacyjną. Powód nie dał jednakże za wygraną i wystąpił do Sądu Najwyższego.

Kara sądowa na raty

Sędziowie w Ameryce zdobywają się niekiedy na oryginalne wyroki. Sędzia w Newhaver sądził sprawę — pijaka, oskarżonego o awantury w stanie opilstwa i o stawianie oporu władzy. Wyrok brzmiał: 3 miesiące więzienia. Sędzia dodał jednak: pod sądny będzie odsiadywał tylko trzy dni w tygodniu, aby rodzina jego, którą utrzymuje ze swych zarobków nie — cierpiała głodu. Wykonanie wyroku na raty uzależnił sędzia pozatym od pilnego przeprowadzania wolnych trzech dni w tygodniu, oraz od spędzania — przez pod sądny — niedziel w domu rodzinnym. W ten sposób pijak odcierpi zasłużoną karę, uchroni rodzinę od nędzy i jednocześnie przez dłuższy czas uniknie demoralizującego — wpływu szynku.

—o—

WIELKI ODPUST W GÓRCIE DUCHOWNEJ

od 29 sierpnia do 7 września 1936 r.

(Ciąg dalszy)

Dziś w wigilię uroczystości ruch przygotowawczy znacznie się wzmacnia. Już od południa kilku ofiarnych parafian wnosi przed kaplicą św. Anny pół metrowe podium, na którym ma stanąć ołtarz. Wszystko idzie sprawnie. Wśród pracowników można widzieć diakonów, którzy czuwają, by „dzieło” odpowiadało wymogom liturgicznym.

Równocześnie w zakrystii parafianki przygotowują z pęków róż żywą ozdobę ołtarzową. Tak jest do późnej nocy.

Tymczasem natłok patników jest tak duży, że księża, jeszcze o późnej godzinie wieczornej siedzą w konfesjonaliach cmentarnych i słuchają spowiedzi św.

Niedziela, 6. września 1936.

Zaledwie świt rozjaśnił nieco ciemność nocy, w ciszy poranku rozlega się stuk młotów pracowników, montujących ołtarz na tle kaplicy św. Anny. Stroną dekoracyjną zajęły się z poświęceniem Siostry Służebniczki N. M. P. — Cała wioska przybrała charakter odświętny. Ponad wiejską ulicą, która dziś wczesnie zaludnia się, kołyszają się majestatycznie zielone łańcuchy sielankowe. W myśl ułożonego planu rozpoczyna się uroczystość porannymi

modlitwami i jutrznią z Wystawieniem N. Sakr. o godz. 6. W czasie jutrzni i po niej rozdziela się Komunię św. Setki osób przystępują dziś do Stołu Pańskiego.

Tymczasem w promieniu kilku kilometrów drogi prowadzące ku Górcie przepełniają się patnikami. Zakochanie jubileuszowego odpustu ściga tysiące z dalszej i bliższej okolicy. Wśród regularnych pielgrzymek pierwsza, (bo już o godz. 8.15), przybywa z Wonięcia. Odnacza się ona wielką stosunkowo liczbą uczestników, około 400 osób, na których czele stoi przewodnik znany od szeregu już lat p. Ciesielski. O g. 9 stoi u bram Góreckiego kościółka pielgrzymka z Białca Starego (ok. 120 osób). Prowadzi ją p. Prywrowa Weronika.

Po g. 9 przybywają kolejno pielgrzymi z Bukowca (200 osób, przewodnik p. Konieczny), z Drzewkowa, 120 osób, prowadzi p. Kurz, z Gryżyny — przewodnik p. Mocek — i ostatnia w tym roku, notowana jako 43 w okresie jubileuszowego odpustu pielgrzymka z Radomia (około 200 osób, przewodniczka p. Dołata J.).

Nie jest możliwą rzeczą ująć w cyfry ilość patników, którzy prywatnie w sposób nie zorganizowany przybyli na zakończenie tegorocznych uroczy-

stości góreckich. To też natłok olbrzymi wprost.

Konfesjonały oblezione już od rana. Niestety księża ze względu na niedzielne obowiązki duszpasterskie musieli wyjechać do swych parafii. Powrócą dopiero w godzinach przedpołudniowych. W kaplicy N. M. P. odprawia dziś Mszę św. tylko ks. radca Kolasiński i o godz. 8.30 ks. prob. Kasior.

Zbliża się godz. 10.30. Jak okiem sięgnąć na terenie przyległym do kościoła widzi się jedno wielkie morze głów. Organizacje katolickie z barwnymi sztandarami i feretronami zajmują miejsce od bramy kościelnej do wejścia cmentarnego. Tuż przed stopniami w bramie cmentarnej biela się dwa szeregi komórek duchowieństwa oraz asysty pontyfikalnej dla Dostojnego Celebransa. Godz. 10.30 mija. W tym jakiś poruszenie ogarnia tłumy. Głowy kierują się w stronę drogi wiodącej ku Poznaniowi. Momentalnie wytwarza się wzorowy szpaler. Z oddali dochodzą odgłosy okrzyków powitalnych. Entuzjastycznie witany Prymas Polski staje tuż przed bramą cmentarną. Dostojnemu Pasterzowi towarzyszy ks. kanonik Mędlowski i ks. dr Filipiak. Gdy dostojny Gość wstępuje na cmentarz, zabiega mu drogę grono dziewcząt z wieńcami białych róż. Jedno z dzieci, mała Włachowska wita ks. Prymasa piękną deklamacją, a potem wręcza mu bukiet róż. Teraz przystępuje miejscowy duszpa-

sterz, który wita serdecznie Księcia Kościoła w progach powierzonej sobie świątyni. W uroczystym pochodzie — wśród bicia dzwonów — przy akompaniamencie potężnego „Ecce Sacrosanctus” wchodzi ks. Prymas do kościoła na krótką adorację Najśw. Sakramentu. Za chwilę rozpoczyna się procesja. W szpalerze, wśród niezliczonych tłumów, posuwa się majestatycznie procesja Eucharystyczna. Dostojny Celebrans w otoczeniu duchowieństwa pod baldachimem, niesie złocistą monstrancję. Aż zatrzymuje się przy ołtarzu św. Anny. Na podwyższeniu, na oczach tysięcy wiernych zalegających szczególnie szerokie przestrzenie hen daleko poza kościół odprawia Księża Kościoła pontyfikalną mszę św. Poważnie chwili odpowiadają pieśni mszalne, które, mimo trudnych warunków wzorowo wykonuje miejscowy chór kościelny pod dyktando organisty p. Samelczaka.

Rozlega się srebrny głos dzwonka — jakiś szmer przebiegł poprzez tłumy, zginają się kolana, pochylają głowy. Podniesienie. A potem dalszy ciąg mszy św. — uroczyste „Re missa est” — błogosławieństwo pasterskie — i procesja wraca do Kościoła.

Po mszy św. płomiennie kazanie głosi ks. prof. Dadaczyński. W świątyni zaś, wierni, choć to już późna godzina licznie przystępują do Stołu Pańskiego.

(Dokończenie nastąpi)

Wiadomości z Wielkopolski

INOWROCLAW

Przykry wypadek spotkał reemigranta Stanisława Matłoka, wracającego na urlop z Belgii do swej rodziny, zam. w Gniewkowie. Miał on przy sobie około 2.000 zł zaszczędzonej gotówki. Prawie u celu podróży, bo tuż przed Inowrocławiem zdrzemnął się na chwilę. Kiedy się obudził, spostrzegł brak pieniędzy i portfela. Mimo wszczętego alarmu, złodzieja nie schwyciono.

MOSINA

Utopił się w kanale mosińskim 8 letni Ryszard Szymański. Dnia 21 bm. o godz. 3 mały Rysiu wyszedł z domu niespostrzeżenie ze siostrą swą do kanału, ażeby się wykapać. W pewnej chwili mały Rysiu zaczął tonąć, siostra chciała mu przyjść z pomocą, lecz głębina była za wielka. Na krzyk dziewczynki nadbiegli starsi i po nurkowaniu i poszukiwaniu w dwie godziny po wypadku znaleźli chłopczyka. Wszelkie zabiegi przeprowadzenia go do życia były już spóźnione.

CHODZIEŻ

Sąd Okręgowy z Poznania rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Chodzieży w ub. sobotę sprawę niezwykle krwawej bójki, którą stoczyło dwóch szwagrów Prochowiak i Krygier wspólnie z rodzinami w dniu 10 stycznia. Jako dowody rzeczowe znalazły się na stole sędziowskim dwie siekiery i debowy kolek, którymi się wspólnie w krytycznym dniu oskarżenia „obrabiali”. Podłożem krwawej rozprawy stał się dom, wspólnymi siłami wybudowany, z którego następnie usiłowała jedna rodzina drugą usunąć. Małżonkowie Prochowiakowie otrzymali każdy po sześć miesięcy, zaś młody Krygier jeden rok więzienia, wszyscy z warunkowym zawieszeniem kary i poniesieniem wspólnie kosztów.

PLESZEW

Zmarł tu nagle w niedzielę, 23 bm. lekarz Marian Ozdowski, w wieku lat 43. Powodem nagłej śmierci był paraliż serca.

OPALENCA

Tragicznemu wypadkowi uległ 17 letni Stanisław Łukaszewicz z Urbanowa, syn Szczepana robotnika dominalnego, tamże zatrudnionego. Nieszczęśliwy młodzieniec przywiózł jednokonką tzw. dokartem syna dyr. Kobylńskiego na godz. 8 do szkoły w Opalenicy i miał polecenie czekać za nim do godz. 12 aż wyjdzie ze szkoły. Koń przez cały czas zachowywał się bardzo niespokojnie. Chłopak ze względu na upał, chciał konia napić i prawdopodobnie przy tej okazji chciał mu zdjąć kantarę. Nagle bez bliższych powodów, koń się spisał i kilka metrów uniósł chłopca ze sobą, po czym rzucił go o ziemię. Chłopiec doznał pęknięcia czaszki i ogólnych obrażeń. Na miejsce wypadku przybył ksiądz z ostatnimi Sakramentami św. Po przyjęciu Sakramentów św. i namaszczeniu Olejami św. chłopiec zmarł. Przybyły lekarz stwierdził już tylko zgon. Koń tymczasem pocwałował dalej i wpadł na furmankę p. Wasiaka z Troszczynek, przewrócił tam konia i złamał mu nogę, tak że musiano go na polecenie weterynarza dobić.

Radioprogram

Sobota, 29. maja.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół. 14,30 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15,15 Muzyka lekka. 16,15 Parafrazy i fantazje na tematy dawnych melodii. 17,00 Transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy. 18,20 Wesołe melodie. 19,00 Audycja dla Polaków zagranicą. 19,30 Śląska pieśń żonierska. 20,00 Schubert w transkrypcjach fortepianowych. 21,00 Koncert wieczorny. 22,00 „Ministerstwo humoru” — Wesoła Syrena. 22,30 Muzyka taneczna.

KTO KUPUJE U ŻYDÓW —
POPEŁNIA GRZECH WOBEC
PRZYSZŁOŚCI NASZEGO NARODU.

Cała rodzina otruła się nieświeżym pokarmem

Poznań. — Obecne gorączki powodują nadzwyczaj szybkie psucie się pokarmów, a przede wszystkim mięsa. Spożywanie nie świeżych produktów żywnościowych spowodować może groźne w swych skutkach zatrucia. Zaleca się więc zwracanie przy zakupach bacznej uwagi na gatunek towaru oraz zakupowanie jak najmniejszych ilości, które od razu można skosztować, aby nic nie pozostawało w spiżarni, co ewentualnie ulec by mogło zepsuciu.

O konieczności przestrzegania tego zalecenia świadczy tragiczny wypadek, który

miał miejsce 24 bm. w Poznaniu. Przy ul. Wielkie Garbary 10 mieszka rodzina Wilczyńskich, składająca się z czterech osób.

Wieczorem wystąpiły nagle u wszystkich silne objawy zatrucia. Sąsiedzi zaalarmowali niezwłocznie pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził zatrucie nieświeżym pokarmem i zarządził przewiezienie Wilczyńskich, jego żony oraz ich córeczki Klary do szpitala miejskiego. Stan ich jest ciężki. Najmłodsza córka Wilczyńskich Władysława, pozostała w domu, ponieważ objawy zatrucia były u niej najłagodniejsze. Żadne niebezpieczeństwo jej nie grozi.

Młodociany zabójca

Szubin. — W niedzielę 23 bm. odbywała się zabawa we wsi Jabłowo Pałuckie, pow. Szubin. Około godz. 22,30 chciał wejść na zabawę 14 letni Edmund Kosiński, syn robotnicy, zamieszkały w Jabłowie; uczeń III. klasy szkoły powszechnej. Ponieważ Kosiński nie uiszczył wstę-

pu na zabawę, nie chciano go wpuścić. Wówczas chłopiec wyjął nóż kieszonkowy i ugodził nim w szyję 29 letniego Edwina Depolta, syna rolnika z Jabłowa. Nóż przeciął tętnicę i Depolt na skutek upływu krwi wkrótce zmarł.

Młodocianego mordercę aresztowano.

Budowa kanału Warta-Gopło

Postulaty wielkopolskie znalazły zrozumienia

Poznań. — Jednym z ważniejszych zagadnień gospodarczych Wielkopolski jest sprawa taniego transportu, a więc przede wszystkim umożliwienie spławu rzeczno. W tym zakresie wysunięto przed paru laty projekt budowy kanału Warta — Gopło, dla połączenia Wielkopolski z Wisłą i morzem. Przyczyną dla ominięcia Gdańska podjęto myśl zbudowania kanału do Noteci przez Brdę i jeziora Mazurskie bez-

pośrednio do Bałtyku.

Postulaty te znalazły obecnie zdecydowanie wyraz w rezolucjach walnego zjazdu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Poznaniu, co wywarło wpływ na tok prac ministerialnych. Sprawa kanału i uregulowania Warty aż po Konin znalazła się już na warszawie i poruszana była nawet w czasie ostatniej wizyty komisji ministerialnej dla spraw eksportu.

Jeszcze 375 tysięcy bezrobotnych w Polsce

Od 1. marca zatrudniono 170.000 osób

Warszawa. — W dniu 15 maja br. stan bezrobocia na terenie całej Polski wynosił 375.165 osób. W porównaniu z 1. maja br. ilość bezrobotnych zmniejszyła się o 43.453 osoby, a w porównaniu z 15. maja 1936 r. o 3.328 osób.

Maksymalny stan bezrobocia był 1. marca br. W dniu tym ilość bezrobotnych wyniosła 545.651 osób. W tym samym okre-

sie zatrudnionych było na robotach publicznych 23.931 osób.

W dniu 1 maja br. stan bezrobocia wynosił 416.618 osób.

W tym okresie na robotach publicznych zatrudnionych było 131.118 osób.

Od 1 marca br. do 15 maja br. bezrobocie zmniejszyło się o 170.486 osób.

Król szwedzki Gustaw V wśród sportowców



W Sztokholmie odbył się ostatnio międzynarodowy zawody piłki nożnej między reprezentacjami Szwecji i Anglii. Na zdjęciu widzimy króla Gustawa V witającego się ze zwycięskimi zawodnikami angielskimi.

Z dobrych najlepsze

jest piwo z polskiego browaru; tak bowiem twierdzą smakosze. Za tym każdy pić winien piwo z Browaru Związkowego (dawn. Huggera). Zadać w każdej restauracji. Do nabycia w firmie J. SIERADZKI — LESZNO.

Kawłarnia „Esplanade”

poleca znane ze swej dobroci, wykwintnego smaku i doborowych gatunków LODY WŁOSKIE — codziennie świeże, zawsze w różnych gatunkach do wyboru.

Fotograf

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do brzo Foto — Albin Flieger, Leszno, ul. Marsa. Piłsudskiego 13.

Spadł z roweru — i dostał szalu

Poznań. — Onegdaj około godz. 19,50 na Ostrowie Tumskim jechał rowerem 31. letni Wojciech Jezierny. W pewnej chwili Jezierny stracił równowagę i przewrócił się z rowerem tak nieszczęśliwie, że doznał wstrząsu mózgu. Nie stracił jednak przytomności, lecz przeciwnie, zaczął zachowywać się jak w ataku szału. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło nieszczęśliwego rowerzystę do szpitala dla umysłowo chorych na Groble.

Napad w stolicy w biały dzień

Warszawa. — W godzinach południowych, kiedy na ul. Marszałkowskiej panuje największy ruch, do kolektury leteryjnej Lichtensteina przy u. Marszałkowskiej 148 wtargnęło dwóch ludzi. Jeden z nich rzucił się na kasjerkę, która upadła na ziemię, chwyciwszy napastnika za nogę. Drugi rzucił się ku szufladzie w kasie. Publiczność przez okno spostrzegła napad i podeszła z pomocą. Jeden z napastników zbiegł, natomiast drugiego przytrzymano. Napastnikiem okazał się złodziej Chaim Kołtub. W czasie zeznania Kołtub wyznał, że napadu dokonała cała szajka, złożona z ośmiu osób. Sześciu z nich stało przed sklepem na straży.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki Handel hurtowy parytet Poznań.

ładunki wag, dostawa bież. za 100 kg

Poznań, dnia 26 5. 1937 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	24 00—24 25
Pszennica	29 00—29 25
Jęczmień 630—640 g/l.	23 00—23 25
Jęczmień 667—676 g/l.	24 25—24 50
Owies	22 75—23 00
Wąki żytnie standardy nowe	
żytnia 1 g. 0.70%	32 50
żytnia razowa 0.95%	28 00
Maki psze nie standardy nowe	
Maka pszenna g I 0.65%	42 50
Maka pszenna g II 65-70%	35 50—31 50
Maka psze na g. II 65-75%	28 00—29 00
Maka pszenna g III 70-75%	24 00—25 00
Otręby żytnie stand.	17 25—17 75
Otręby pszen grube stand.	16 75—17 25
Otręby pszen średnie	15 50—16 00
Otręby jęczmienne	15 50—16 50
Gorzyczka	30 00—32 00
wyka latowa	23 00—25 00
Pszenka	23 00—25 00
Groch Viktoria	21 50—24 00
Groch Folgera	22 00—24 00
Łubin niebieski	13 75—14 75
Łubin żółty	13 50—14 50
Seradela	22 00—25 00
Rajgras angielski	60 00—70 00
Makuch lśniący w tafiach	21 75—22 00
Makuch rzepakowy w tafi.	18 00—18 25
Makuch słon. w tafi. 42—43 proc.	21 75—23 50
Srut Soja	23 50—24 00
Słoma pszenna luzem	1 85—2 10
„ pszena prasowana	2 35—2 60
„ żytnia luzem	2 05—2 30
„ żytnia prasowana	2 80—3 05
„ owsiana luzem	2 25—2 50
„ owsiana prasowana	2 75—3 00
„ jęczmienna luzem	1 95—2 20
„ jęczmienna prasowana	2 45—2 70
Siano zwykłe luzem	4 60—5 10
„ zwykłe prasowane	5 25—5 75
„ nadnoteckie luzem	5 70—6 20
„ nadnoteckie prasowane	6 70—7 20

Kronika dnia:

Sobota

29

maja

Dziś:

Marii Magd. de Pazzis

Wschód słońca g. 3,25

Zachód słońca g. 19,41

Wschód księż. g. 23,05

Zachód księż. g. 7,19

Piątek, dnia 28 5 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 14,5, — wiatr zach. 5 m. s., 1. zachm. Ciśnienie atmosferyczne 760,9, wilgotność 80 proc. W p. n. dobie temperatura najwyższa plus 29,8, najniższa plus 11,1. Ilość opadu 4,1 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

W niedzielę śpiewa chór kościelny na ostatniej Mszy św. Na innych Mszach św. śpiewamy: „Boże w dobroci“, „Rzućmy się wszyscy spolem“, „Twoja cześć, chwała“, „Udźwigni Twoich“.

Mszę św. za ofiarodawców na nowy kościół odprawi się o godz. 12.

W niedzielę procesja na Mszy św. szkół, przed sumą, na nieszpierach i na nabożeństwie dla Niemców Katolików o godz. 6 wieczorem. Do czwartku tego tygodnia (w dzień powszedni) procesja na Mszy św. o godz. 7,15 i na nabożeństwie o godz. 7,30 wieczorem. W czwartek procesja naokoło Rynku.

Akademia

ku czci encykli. Rerum Novarum

Tow. Kat. Robotn. Polsk. Chr. Z. Z. i Zj. Zaw. urządza w niedz. 13. 6. o g. 12 w Akademii poświęconą encyklice „Rerum Novarum“ — z następującym programem:

- 1) Zagajenie i powitanie gości.
- 2) Słowo wstępne.
- 3) Występ Chóru kościelnego „My chcemy Boga“.
- 4) Referat p. prof. Machnikowskiego.
- 5) Deklamacja.
- 6) Zakończenie: wspólny śpiew: „Boże Polsko“.

Towarzystwo zaprasza społeczeństwo leszczyńskie do gremialnego udziału w akademii, która odbędzie się w sali Domu Katolickiego. Wstęp bezpłatny.

1) **Sodalicia Marińska Panień.** Dziś, w piątek o g. 16 zebranie konsulty; o g. 17 zebranie sekcji Eucharystycznej.

2) **Służba Domowa pod wezw. św. Zyty** Zebranie plenarne odbędzie się 30 maja br. po nieszpierach w Domu Kat. Referat wygłosi ks. Grzesiek. O liczne przybycie prosi Zarząd.

3) **Hańs, uczestnicy zlotu sokolego w Katowicach.** Dodatkowe zgłoszenia na wyjazd do Katowic (29-29 6 br.) w terminie do 10 czerwca br. przyjmują przez gniazda ul. W. Idziur ul. G. Narutowicza 6. Również do powyższego terminu należy uiścić koszt przejazdu z Leszna do Katowic i z powrotem włącznie z kartą uczestnictwa członków Sokola 11,70 zł, dla gości 13,70. Czołem! Zarząd gniazda.

4) **Jak spędzić lato.** Pod takim tytułem wygłoszona zostanie jutro w radiu ciekawa audycja radiowa. Będzie ona nadana po koncertach muzyki lekkiej z płyt, które rozpoczynają się o godzinie 15,15, w Warszawie. 18-ta z minutami.

We wtorek 1 czerwca br. usłyszymy audycję 29-tą. Będzie nią wesoła skecz pt. „Na wszystko jest sposob“. Nadawać będzie rozgłośnia warszawska o godz. 18,45. W środę usłyszymy ten sam skecz nadany przez rozgłośnie regionalne (ze stilla) o godz. 14-ta.

Audycje wzbudzą niewątpliwie wśród wszystkich radiosłuchaczy duże zainteresowanie tym bardziej, że nadawanie ich jest bardzo starannie i dostarczają nie tylko miłej rozrywki, ale co jest o wiele ważniejsze — zawsze kilku cennych oraz aktualnych wskazówek i rad.

5) **Czyja własność?** Znalaziono broszkę na placu Kościuszkim. Odebrać ją można w redakcji naszego pisma.

O okres dorocznych remontów maszyn i kotłów parowych nadchodził — Zakupisz, najtaniej dla inwestycji wszelkie gwarantowane artykuły techniczne i laboratoryjne: taśmy i płyty uszczelniające, armaturę, szkła wodoskazowe, mierniki, pomiarowe etc. — w firmie „OMNIA“ — Mieczysław Górecki Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

1) **Zdrowe pożywienie.** Organizm ludzki jest zbyt skomplikowany, aby stanowił pole do eksperymentów; a ile to matek w swojej nieświadomości daje dziecku potrawy bezwartościowe, a niejednokrotnie nawet szkodliwe. — Zdrowie trzeba bardzo cenić i starać się spożywać potrawy zasobne w pewne składniki odżywcze, które utrzymują ten cenny organizm przy siłach. Potrawy muszą być lekkostrawne i winny zawierać witaminy, hemaliny, żelazo, t.j. związki organiczne, mające wpływ na przyrost krwi, poza tym sole wapniowe i fosforowe, potrzebne do budowy kości i mięśni, także lecytynę — właściwą odżywkę dla nerwów, węglowodany, tłuszcz, białko etc. Wszystkie te składniki w dostatecznej ilości zawierają płatki owsiane Knorr, dlatego też winien je młody czy stary codziennie spożywać, a z uwagi na wielką zawartość wymienionych składników, które biorą udział w budowie bardzo ważnych części organizmu ludzkiego, potrawy z płatków owsianych KNORR winny być codziennym pożywieniem niemowląt i dzieci, zwłaszcza w wieku szkolnym.

Kalendarzyk zebrań

k) „Dembński“ 28 bm. g. 20,30 lekcja chóru mieszk. w Hotelu Dworcowym; 30 bm. wycieczka do Osieczki. Zgłoszenia przyjmuje skarbnik dr. Kocharński.

k) **Chór Męskim im. Fel. Nowowiejskiego.** Lekcja śpiewu w Państw. Gimn. Komenskigo o g. 20,15

k) **Arcybractwo Straży Hon. N. S. P. J.** Dziś po nabożeństwie próba w Domu Kat.

k) **Zw. Strzelecki.** Zebranie plenarne odbędzie się w piątek 28 bm. o godz. 8 wiecz. w świetlicy. O liczny udział prosi Zarząd.

k) **Arcybractwo Straży Hon. N. S. P. J.** 28 bm. po nabożeństwie wiecz. zbiórka rekrutów w Domu Kat.

k) **Zw. Emerytów, Emerytek, Wdów i Sierót.** Zebranie Zarządu 28 bm. o g. 15,30 w Hotelu Polskim.

k) **Zw. Zaw. Pracowników Kupieckich.** 28 bm. g. 20,15 krótkie zebranie w Hotelu Polskim celem omówienia wycieczki na niedzielę, 30 bm.

k) **Kat. Stow. Młodz. żeńsk.** Piątek g. 21 wiecznica w sali Sokoła.

k) **KSM. m.** Dziś w piątek po nabożeństwie majowym zebranie zarządu w ognisku 29 bm. od g. 17 spowiedź św. druhow w niedzielę 30 bm. o g. 6,30 wspólna Komunia św. pod sztandarem.

k) **Sokół oddział piłkarski.** Pogadanka drużyn 29 bm. g. 20,30.

k) **Zw. Podof. Rez.** 29 bm. g. 20,30 zebranie zarządu i komitetu strzelania w lokalu p. Kubiak, Rynek.

k) **Zw. Oficerów Rez.** Koło Leszno 29 bm. ćwiczenia aplikacyjne nie odbędzie się.

k) **Kolej. Przyp. Wojsk. Ogn. Leszno** 28 bm. g. 19,30 zebranie plenarne. Referat na temat „Stosunki urzędnika polskiego na pograniczu“ — p. prof. Szpunar. Zarząd

Pracownicy Budowlani ZZZP. Zebranie 30 bm. o godz. 10 w lokalu p. Klemczaka.

k) **Tow. Ogródków Działkowych.** Zebranie 30 bm. o godz. 5 popoł. w pawilonie ogródków a nie w Hotelu Dworcowym.

k) **Rodzina Wojskowa** 31 bm. g. 16 zbiórka członków w świetlicy R. W. przy ul. Zwirki i Wigury, skąd pod przewodnictwem prof. Machnikowskiego nastąpi zwiedzenie kościoła farnego i kalwińskiego.

Zaborowo

„Nowowiejski“. Dziś, w piątek o godz. 8,30 lekcja chóru mieszanego w lokalu p. Sedlaka.

Zaprzysiężenie strzelców pp. w Lesznie

W dniu 29 maja br. o godz. 10,00 odbędzie się uroczyste zaprzysiężenie strzelców młodszego rocznika pułku, na Rynku w Lesznie.

Przysięgę poprzedza nabożeństwo w kościele parafialnym o godz. 9,00.

Na uroczystość tę uprzejmie zapraszam Przedstawicieli Władz Państwowych, Miejskich, Sądowych, Szkolnictwa, Organizacje społeczne oraz tutejsze Obywatelstwo.

Dowódca Pułku:

(—) Wicierzyński, ppłk.

Twoja Cześć Chwała...

Uroczystość Bożego Ciała należy do najpiękniejszych i najbarwniejszych w całym roku kościelnym.

Bóg wychodzi w całym Swym majestacie z tabernakulum, a wierni składają Mu hołd publicznie, na ulicach miast.

Przy pięknej, słonecznej pogodzie, łagodzonej miłym wietrzykiem — przeszła w dniu wczorajszym uroczysta procesja w Lesznie, która wyruszyła po sumie odprawionej przez ks. Grzesieka.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz oraz tłumy wiernych. Po skończonej Mszy św. wierni opuszczali świątynię, formując pochód. Kilku tysięczna rzesza obchodziła ołtarze, zanosząc modły do Boga.

Uroczystą procesję prowadził ks. prob. dr. St. Abt, który niósł pod baldachimem Najświętszy Sakrament. Szpaler obok baldachimu tworzył oddział ulanów i piechoty. Za Celebrantem postępowali przedstawiciele władz z p. starostą Świątkowskim na czele oraz wierni. W procesji

wzięły również udział oddziały wszystkich bractw kościelnych z chorągiewkami oraz miejscowe stowarzyszenia. Kroczyły więc żeńskie i męskie KSM., Sokoły, harcerze, organizacje powstańcze, Bractwo Strzelców Kurkowych i inne.

Przy pierwszym ołtarzu, ustawionym w Rynku, ks. prof. Eggert odśpiewał uroczyste modły, a podniosło pięć wykonał Chór Kościelny pod batutą p. Rymarczyka i z akompaniamentem orkiestry piechoty. Przy drugim ołtarzu odprawił modły ks. Grzesiek, przy trzecim ks. Frackowiak, zaś przy czwartym ks. Kobza.

Po obejściu Rynku, pięknie przystrojonego zielenią, obrazami Świętych, chorągiewkami o barwach kościelnych i narodowych — procesja wróciła do kościoła, gdzie po „Te Deum“ nastąpiło uroczyste błogosławieństwo.

Podniosła manifestacja religijna uczyniła na wszystkich głębokie wrażenie, a jej imponujący przebieg świadczy wymownie o religijnym duchu społeczeństwa.

„Tydzień Dziecka“

Dni od 23 do 30 maja specjalnie poświęcone są zagadnieniom wychowania dziecka, jednego z najważniejszych — jeżeli wogóle nie najważniejszego — problemu naszego życia społecznego. Jakże bowiem dzieci i ich wychowanie intelektualne i fizyczne, taka przyszłość narodu. W „Tygodniu dziecka“ chodzi właśnie o zwrócenie uwagi na doniosłość problemu i o propagowanie hasła racjonalnej opieki nad dzieckiem; hasła tygodnia dziecka w tym roku brzmi: „dzieci na kolonii“.

Nie ma wątpliwości, że pobyt na koloniach wakacyjnych przysłuży się wszystkim dzieciom szkolnym bez wyjątku; dzieci rodziców zamożniejszych doznają też nie wątpliwie tego błogosławieństwa w czasie wakacji, dzieciom rodziców bezrobotnych i niezamożnych musi rekreację tą umożliwić opieka społeczna, w roku bieżącym umożliwia ją Sekcja Pomocy Dzieciom przy Powiatowym Komitecie do walki z bezrobociem. A dzieciom właśnie bezrobotnych i niezamożnych pomoc ta jest niezbędna, konieczna. Po całorocznej pracy szkolnej w przepchniętych salach szkolnych, gdy i w domu rodzicielskim brak z powodu ciasnego pomieszczenia słońca i powietrza, jest kilkutygodniowy pobyt bez troski na

śwież. powietrzu, przegrzanym letnimi promieniami słonecznymi o doniosłości obywatelskiej, decydującej niejednokrotnie o stanie zdrowia na długie lata przyszłości.

Poza czynnikami fizycznymi — słońcem i świeżym powietrzem duży wpływ korzystny na zdrowie cielesne i psychiczne dziecka przemęczonego mieć będzie pozbycie się kłopotów szkolnych i wyzwanie się w atmosferze beztroskiej i wesołej, chociażby tylko na okres kilku tygodni.

Doświadczenia lat ubiegłych dowiodły bardzo doniosły i korzystny wpływ kolonii wakacyjnych, dzieciom anemicznym, słabowitym są one konieczne do podniesienia stanu zdrowia, dzieciom zdrowym nie zaszkodzą, lecz przyczynią się do ustalenia zdrowia i do zahartowania młodego organizmu, zaopatrując go w siły na nowy rok szkolny i czyniąc go odpornym na możliwe zapadnięcia chorobowe jak i na przeciwności codziennego życia.

Idea kolonii wakacyjnych jest więc za wszelkich miar godna jak najszerzej propagandy; zainteresować się nią winny jak najszerze koła społeczeństwa, bo w zdrowym ciele, zdrowy duch, a jakie dzieci nasze, taka nasza przyszłość.

Dr. Błażejczyk.

19 czerwca wyjedzie wycieczka do Liskowa

Na ostatnim zebraniu miejscowego Komitetu Propagandy Wystawy w Liskowie ustalono termin wyjazdu wycieczki, mającej na celu zapoznanie się z pięknymi rezultatami pracy wzorowej wsi polskiej, która dzięki energii i poświęceniu ks. prał. Błazińskiego stała się ośrodkiem wiejskim, znajdującym się na poziomie nie spotykanym gdzie indziej w kraju.

Wyjazd wycieczki z Leszna nastąpi w sobotę 19 czerwca o godz. 15,28, powrót w niedzielę 20 czerwca. Koszt przejazdu, który obejmie również nocleg, będzie b. niski aby umożliwić szerszym warstwom wzięcie udziału w wycieczce. Kierownikiem technicznym wycieczki jest p. instr. o. p. Walczak.

Zgłoszenia członków T. K. R. przyjmują prezesi względnie sekretarze — a niezre-

szonych sekretariat PTKR. w Lesznie, ul. Osiecka 52.

O mistrz. kl. B

W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się pomiędzy powyższymi drużynami rozgrywki finałowe o wejście do klasy A. Jak wiadomo, walka o wejście do klasy A cechuje się ogromną ambicją i zaciętością. Goście przedstawiają drużynę ambitną i wyrównaną. Sokół leszczyński pomimo, że ulokował się dotychczas na drugim miejscu, nie może żadnego spotkania lekceważyć, tym więcej, że Sokół wolsztyński depcze mu po piętach. Goście zaawizowali przybycie pełnego składu, zatem przebieg gry obfitować będzie w ciekawe momenty. Wobec tego w niedzielę, 30 bm. o godz. 3 na boisku „Sokoła“.

Kino Palace. Dziś w piątek d. 28 bm. oczekiwana arcywesoła PREMIERA! — ulubieńcy Policzności całego świata Kino Palace „Konfetti” — Dziewczce z nad Modrego Dunaju

Bomby humoru! Szrapnele śmiechu! — Początek o godzinie 7 i 9 wiecz. — w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9 wieczorem.

Szan. Obywatelstwo m. Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że z dniem 29 bm. otwieram w Lesznie, przy ulicy Leszczyńskich 11.

skład rzeźniczo - wędliniarski

Staraniem mojem będzie Szan. Odbiorców pod każdym względem zadowolić. Prosząc o łaskawe poparcie, kredele

Andrzej Borowy
mistrz rzeźniczo wędliniarski.

Licytacja trawy

z łąk tarnowskich i leśnych - odbędzie się w środę, dnia 2 czerwca br. o godz. 9 rano, oraz druga licytacja pozostałych parcel w czwartek, dnia 3 czerwca br. o godz. 9 rano na sali p. Tomińskiego w Rydzynie. — Parcele trawy sprzedawać się będzie za natychmiastową zapłatą.

Nadleśnictwo Rydzyna, Fundacji Sułkowskich

Sygnatura: Km. II-1157/35.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. — Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie — rewiru II, Józef Dubis, mający kancelarię w Lesznie, Rynek Nr. 25 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18-go sierpnia 1937 r., o godz. 10-tej w Lesznie - Sąd Grodzki sala nr. 46 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Józefa i Wiktorii małżonków Kwaśnych, nieruchomości położonej w Rydzynie, a zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Lesznie jako Rydzyna, tom II, wykaz L. 837. Nieruchomość ta składa się z domu mieszkalnego z przybudówkami, podwórza i budynków gospodarczych. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 8.200 gr 00, cena zaś wywołania wynosi zł 6.150 gr 00. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł 820 gr 00.

Rekojmię należy złożyć w gotówiznie — albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne — o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji ze w ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lesznie, pokój nr. 48.

Dnia 24 maja 1937 r.

(—) DUBIS, Komornik

NOWY ROZKŁAD JAZDY

wyszedł z druku
i jest do nabycia
w cenie 10 gr w

Drukarni Leszczyńskiej - Leszno

ulica Wolności nr. 21, Telefon nr. 61.

Na sezon letni
poleca się
pierwszorzęd. wykonanie

ondulacji

trwałej w firmie

St. Zydorek

Leszno, ulica Gabriela
Narutowicza nr. 10 —
Trwałe loczki od 3 zł.

Ostrzegam

przed rozsiewaniem nie-
prawdziwych wieści o cór-
ce mej Agnieszce — gdyż
winnych pociągnę do od-
powiedzialności sądowej.

Filipowski Antoni
Leszno.

Uczenice

do szycia i kroju — mogą
się zgłosić. — Nowakowa,
Leszno - ulica Marsz. Pił-
sudskiego 52, II.

Służąca

uczciwa, umiejąca samo-
dzielnie gotować, potrze-
bna do wszelkich prac do-
mowych od zaraz. Leszno,
ul. Gabr. Narutowicza 70,
piekarnia.

Dom

piętrowy. — nowowybudo-
wany - komfortowo urzą-
dzony z pięknym ogrodem
spiesznie sprzedam. Zgł.
pismienne do eksp. Głosu
w Lesznie, pod „A. 105”.

Komfortowe mieszkanie

3 pokoje z kuchnią — do
wynajęcia od zaraz. Zgło-
szenia w Komunalnej Ka-
sie Oszczędności Powiatu
Leszcz. w godz. od 12-15.

Warsztat stolarski

z wszystkimi narzędziami,
piec żelazny, natychmiast
okazyjnie sprzedam z po-
wodu wyjazdu. Zgłoszenia
Leszno - ulica Zielona 9,
mieszkanie 4.

W Lesznie przy ul. Li-
powej 14

6 pokoi z kuchnią
i łazienką od 1 czerwca
na I. piętrze

do wynajęcia

Tamże również 4 poko-
jowe mieszkanie na II. p.
wolne.

Zgubiono

książeczkę wojskową wy-
stawioną przez P. K. U.
Gniezno — na nazwisko
Żółciak Franciszek, ur. 8
11. 06. Uprasza się o od-
danie. Leszno, Lipowa 44.

Trwałą ondulację

najnowszym systemem pa-
rowym, 100% gwarancja,
trwałe loczki od 3,—zł wy-
konuje

STEFAN MAKOWIAK

Leszno, Leszczyńskich 13
róg ul. Szkolnej
vis a vis Hotelu Conrad.

4 dobrych kosiarzy

do koszenia łąk, mogą się
zgłosić. Leszno, Lipowa 1

Pokój z kuchnią

do wynajęcia. Leszno, ul.
Kochanowskiego Nr. 7.

Kupuję truskawki

każdą ilość po najwyższej
cenie dziennej, za gotów-
kę. W. Rosiński, Leszno,
ul. Marsz. Piłsudskiego 15

Tania Jatka

w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

Jutro w sobotę 29 bm. od
godziny 8-10 odbędzie się
sprzedaż mięsa wieprzo-
wego mniejwartościowego
kilo 1,20.

Zarząd Miejski

Młode małżeństwo

poszukuje pokoju z kuc-
nią, od 1. 6. lub 15. 6.
1937. Zgłosz. Zakrzewski,
Leszno, ul. Konopnickiej 1
nad szosą strzyżewicką.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią

i przedpokojem - od 1-go
kwietnia dla solidnych lo-
katorów, do wynajęcia. —
Gdzie? wskaże eksp. Głosu
w Lesznie.

Mieszkanie

4 pokojowe, komfortowe,
na II. piętrze - wzgl. dwa
mieszkania 2 pokojowe, od
zaraz do wynajęcia. Leszno
ulica Leszczyńskich nr. 22
I. piętro.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią i ła-
zienką, od 1. 6. br. do wy-
najęcia. — W. Przybyła,
Leszno, ulica Osiecka 19.

39 Loteria Państwowa

daje możliwość zdobycia następujących
wygranych:

1	wygrana	1.000 000.00 zł
5	wygranych po	100 000 „
6	„	75 000 „
12	„	50 000 „
13	„	30 000 „
32	„	20.000 „
27	„	15.000 „
110	„	10.000 „
188	„	5.000 „

oraz bardzo wielka ilość wygranych średnich
i mniejszych

Cena losu — 1/1 40 zł, 1/2 20 zł, 1/4 10 zł.
Ciągnięcie 1 klasy w dniach 22, 23, 24, 25
i 26 czerwca

Szczęśliwe losy są do nabycia

w Kolekturze Loterii Państwowej

A. MARSKI - LESZNO

Zamówienia zamiejscowe - uskutecznia się odwrotną
pocztą bez zaliczenia.

Sygnatura: Km. II-1227/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. — Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie — rewiru II, Józef Dubis, mający kancelarię w Lesznie, Rynek Nr. 25, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 sierpnia 1937 r. o godzinie 11.30 w Lesznie, Sąd Grodzki sala nr. 46 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Leona Liwerskiego z Niechłodu, nieruchomości położonej w Niechłodzie — pow. Leszno, a zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Lesznie, jako Niechłód, tom II, wykaz L. 80. Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego, stodoły, kuźni, innych budynków gospodarczych i ziemi ornej. Obszar całości wynosi 3.762 m². Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.500 gr 00, cena zaś wywołania wynosi zł 3.975 gr 00. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł 530 gr 00.

Rekojmię należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postan. właśc. Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie Grodzkim w Lesznie, sala Nr. 48.

Dnia 25 maja 1937 r.

(—) DUBIS, komornik.

Prima kiszona kapustę

poleca
St. Matyaszyk, Leszno
pod filarami

Dom piętrowy

z wjazdem - na sprzedaż
Leszno — ulica Królów
Jadwigi 6.

Kinoteatr Hotel Polski

LESZNO

Dziś i w dni następne najweselszy
film sezonu. - Prawdziwa komedia
wojskowa!!! „Bengali” na wesoło p. tyt.

Indyjscy Piechurzy

Najweselsza komedia
tysiąca nieporozumień
FLIP I FLAP - Wasil
bieńcy na szczytach dosto-
ności, śmiech do łez od
początku aż do końca.
Pocz. o 8,15 w św. 2, 4, 6 i 8

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjacieł Rolnika”

z dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi
wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesię-
cznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przesłód w zakładzie spawod. wysłać sła, wydawać sła odpowiadając na listy adresowane do Redakcji „Indyjskich Piechurzy” w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lin. na ktr. 6 lin. 20 gr. Reklamy 1 lin. w dzień
redakcyjny 60 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
padają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.